

MARCIN RUDNICKI

STATER CELTYCKI ZNALEZIONY W MASŁOWIE

ABSTRACT: The subject of this study is a stater found in Masłów (Lower Silesia) in 1704: the oldest documented find of a Celtic coin from the area of the present-day Poland. The coin, which has been regarded as missing until recently, was successfully identified with a high degree of likelihood in the collection of the Staatliche Museen in Berlin. The present study has carried out an analysis of the unit and the records concerning it, particularly emphasising the issues related to iconography, examined against a broad comparative background. The summary includes conclusions concerning the place of striking and dating of this unique coin.

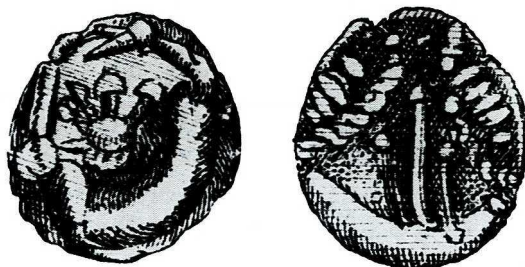
1. ZNALEZISKO I JEGO PONOWNE ODKRYCIE

Najstarsze udokumentowane znalezisko monety celtyckiej z terenów dzisiejszej Polski pochodzi ze Śląska. Jest nim stater (ryc. 1) odkryty w Masłowie (gm. Trzebnica, pow. trzebnicki, woj. dolnośląskie)¹, opublikowany w 1711 r. w pracy zatytułowanej *Maslograhia*². Autorem tego dzieła był Leonhard David Hermann — pastor parafii masłowskiej, żyjący w latach 1670–1736. Hermann związany był z Masłowem nie tylko poprzez kościelny urząd, odziedziczony po ojcu³. Tam znajdował się jego dom, w którym mieszkał przez całe życie, tam również pracował i realizował swoje zainteresowania, dotyczące starożytności i historii naturalnej.

¹ Nazwa niemiecka: Massel, Kr. Trebnitz.

² Hermann 1711, s. 154–155, tabl. Va.

³ Kramarek 1970, s. 271–272.



Ryc. 1. Stater znaleziony w 1704 r. w Masłowie (wg Hermann 1711). Skala 2:1

Przemyślenia na temat różnych aspektów tych zagadnień zawarł Hermann w liczącej 336 stron *Maslographii*. Ich inspiracją były znaleziska archeologiczne pochodzące z wykopalisk, które pastor prowadził osobiście na terenie Masłowa — w miejscu zwanym „Töppelberg”, znajdującym się w zachodniej części tej miejscowości (ryc. 2)⁴. Sądząc po różnorodności pozyskanych i opublikowanych przez niego zabytków można przypuszczać, że poszukiwania obejmowały cmentarzysko ciałopalne kultury lużyckiej oraz obszar jeszcze innego stanowiska lub — co bardziej prawdopodobne — kilku (?) stanowisk użytkowanych w charakterze osad przez ludy różnych kultur. Oprócz interesującego nas statera celtyckiego, wśród znalezisk pozyskanych rzekomo na „Töppelbergu” znalazła się bowiem także ceramika typu *terra sigillata*⁵ oraz monety rzymskie⁶ i średnio-wieczne⁷. Niektóre zabytki przedstawione na rycinach zamieszczonych w *Maslographii* musiały jednak pochodzić z wykopalisk prowadzonych na cmentarzysku z okresu wpływów rzymskich⁸. Liczebność, zróżnicowanie chronologiczne i kulturowe znalezisk oraz sformułowania użyte w pracy Hermanna wskazują, że nie wszystkie opublikowane przez niego odkrycia pochodzą z „Töppelbergu” oraz, że niektóre z nich nie są jego autorstwa. Dostrzegł to Hans Seger, który zwrócił uwagę na stwierdzenie autora *Maslographii* dotyczące okoliczności towarzyszących znaleziskom numizmatycznym, że niektóre z nich zna tylko z opowieści⁹. Zdaniem Segera, większość monet rzymskich wcale nie pochodziła z „Töppelbergu”, lecz z okolicznych pól. Wydaje się prawdopodobne, że dotyczy to również celtyckiego statera będącego przedmiotem tego opracowania. Niemal na pewno wiązać go bowiem należy z osadą kultury przeworskiej — rodzajem stanowiska, którego z reguły nie zakładano na kulminacji wzgórz.

⁴ Seger 1912, ryc. 4.

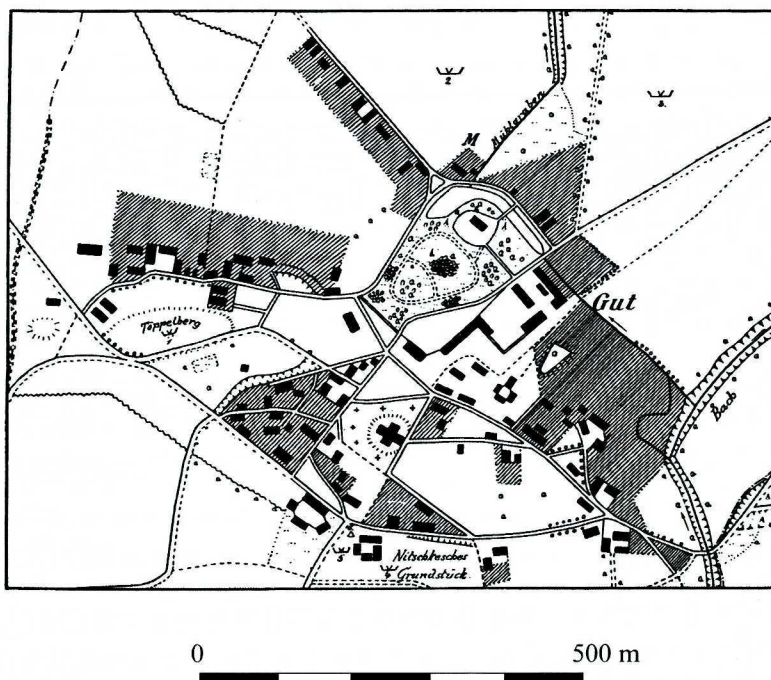
⁵ Hermann 1711, s. 189–190.

⁶ Por. Ciołek 2006, s. 225–229 — tam starsza literatura.

⁷ Por. Kubiak/Paszkiewicz 1998, s. 183, nr 502.

⁸ Hermann 1711, tabl. II: 2, 3.

⁹ Seger 1912, s. 7.



Ryc. 2. Plan Masłowa z lokalizacją wzgórza Töppelberg oraz innych miejsc oznaczonych cyframi arabskimi, w których dokonano odkryć archeologicznych (wg Seger 1912)

Zgodnie z opisem zawartym w *Maslographii*, interesujący nas stater miał zostać odkryty podczas wykopalisk prowadzonych w 1704 r. i wykonany był ze złota¹⁰.

¹⁰ Hermann 1711, s. 154–155: „§. II. Goldne Nummi. Unter diesen verdient billich den Vorzug die Lit. (A) gezeichnete goldne Medaille, welche Anno 1704. am Töppelberge auf dem Acker gefunden worden, ist so groß, wie ein Gröschel, an einem Orte dicker als am andern, und wieget 1 $\frac{3}{4}$ Ducaten. Unserm Düncken nach, haben wir die Figur auf der einen Seiten vor ein Rauch-Faß, mit drüber aufsteigendem Rauche, auf der andern vor drey *Trophaea militaria*, Kriegeres oder Feld-Zeichen, gehalten, und gemeinet: es wäre dieser *Nummus* einem Römischen Feld-Herrn zu Ehren geprägt worden, den die Lygier und Quaden von dem Römern, mit denen sie große Kriege geführt, zur Beute mögen bekommen, und an diesem Orte entweder ohngefehr, oder bey ihrem Begräbnüß verzettelt haben. Herr M. Dewerdeck aber, *Archidiaconus* bey der Ober-Kirche zu Liegnitz, der einen kostbahnen Vorrath von Numismatibus besitzt, und ehestens *Silesiam Numismaticam* ediren wird, mehnet, der goldne Maßliche *Nummus* wäre ein Drachen-Groschen mit den Aehren, dergleichen viel zu den Zeiten *Nervae, Trajani, Hadriani, Pii, &c.* geprägt worden, *in quibus, inquit, dracones coronati, aut iidem cum caduceo, spica, aut etiam cum serapide depinguntur.* Solte also die Figur auf der einen Seite einen Drachen, der Haupt und Schwantz zusammen geschlungen, und Aehren praesentiren, auf der andern aber schienen es *Instrumenta sacra*, etwan Lichter, zu seyn, deßwegen er ihn vor

Autor pracy zauważył, że krążek pod względem grubości nie jest jednolity. Jego wielkość porównał do współczesnej sobie monety obiegowej, jaką był greszel (*Gröschel*)¹¹, a zatem średnica numizmatu mierzyła około 16 mm. Waga statera wynosić miała tyle, co 1¾ dukata, czyli około 6,1 g¹². Wyobrażenie na wypukłym awersie Hermann interpretował jako postać przedstawioną obok kadzielnicy, ponad którą unosi się dym. Na rewersie zaś dopatrywał się on trzech *Trophaea militaria* — znaków lub chorągwi wojskowych. Z tego względu zapewne pastor sądził, że była to moneta okolicznościowa wybita specjalnie dla jakiegoś dowódcy rzymskiego. Następnie, jako łup zdobyty przez Lugiów i Kwadów, z którymi Rzymianie toczyli „wielkie wojny”, miała ona zostać przypadkowo zgubiona lub celowo złożona do ziemi w trakcie ceremonii pogrzebowej. Hermann konsultował swoje znalezisko z innymi współczesnymi sobie znawcami dawnych pieniędzy, między innymi z pionierem numizmatyki śląskiej, bibliotekarzem, pastorem i diakonem kościoła Marii Panny w Legnicy — Gottfriedem Dewerdeckiem, żyjącym w latach 1675–1726. Autor klasycznego dzieła *Silesia numismatica, oder Einleitung zu dem schlesischen Müntz-Cabinet*, wydanego w Jaworze w 1711 r., uznał znalezisko z Masłowa za „smoczy grosz” (*Drachen-Groschen*) z kłosaми. Tego rodzaju monety miały być według niego licznie wybijane za czasów Nerwy, Trajana, Hadriana i Antonina Piusa. Jego zdaniem przedstawiano na nich ukoronowanego „smoka”, także z głową Serapisa, z kaduceuszem i kłosaми¹³. Według opinii Dewerdecka na jednej stronie monety znajdować się miało przedstawienie smoka, którego głowa i ogon były ze sobą wzajemnie splecione oraz wyobrażenie kłosa zboża, z drugiej zaś przedmioty liturgiczne, takie jak lichtarz. Z uwagi na charakter przedstawień uważał on opisywany numizmat za *Nummus ex[s]equialis* używany w ceremoniach pogrzebowych. Ktoś inny, kogo z imienia Hermann

einen Nummum *exequialem* oder Begräbnüß-Groschen halten wolte. Umb seiner eingebognen Tieffe willen wolte jemand diesen *Nummum* vor eine Regenbogen Schüssel oder Schiffel ausgeben, wie vergleichen *Gutt & Iridis s. Apollinis* von dem Regenbogen sollen verzettelt werden: aber, wie ich von dieser Fabel nichts halte, auch *die Naturae Curiosii in Miscellaneis Decur. II. Anni V. Obser. 203. p. 417.* gäntzlich widersprechen, vielmehr aber aus der so genanten Regenbogen Schiffel varirenden Gestalt, Wesen und Figuren beweisen kan, daß sie alt heydnisches Geld seyn; so fället diese Meynung von dem Masl. goldnen *Nummo* von sich selbst dahin.”

¹¹ Gröschel czyli „grosik” — najpewniej chodzi o monety śląskie z końca XVII i początku XVIII w. (mennica w Brzegu). Średnica tych monet wynosiła 15,9 mm, a waga 0,64 g (por. H a l a č k a 1988, s. 796).

¹² Waga dukata obowiązująca na początku XVIII w. w Polsce, Prusach, Brandenburgii, Saksonii i krajach habsburskich wynosiła 3,49 g, zatem wartość 1¾ dukata odpowiada dokładnie 6,1075 g.

¹³ Dewerdeck miał na myśli zapewne dość powszechne aleksandryjskie tetradrachmy bilonowe z przedstawieniem boga Agathodaimona pod postacią węża na rewersie.

nie wymienił, ze względu kształt krążka (wypukły awers — uw. autora) określił monetę jako *Regenbogen-Schüssel* lub [*Regenbogen-*]-*Schiffchen* (czyli stater tęczyowy), który jak „Izy Iris lub Apollina [spadające] z tęczy musiały zostać zgubione”. Autor *Maslographii* w baśniowe pochodzenie tęczówek nie wierzył, jako alternatywę przytaczając doniesienie z *Miscellanea curiosa medico-physica seu Ephemerides medico-physicae Germanicae curiosa*. Na łamach piątego rocznika drugiej dekarii¹⁴ tego pierwszego w Europie czasopisma¹⁵ przyrodniczo-medycznego zostały one opisane jako „stare, pogańskie pieniądze”. Na tym pastor zakończył swoje przemyślenia na temat monety, nie komentując przytoczonej przez siebie *Observatio*. Najwyraźniej zatem nie był przekonany do ewentualnego określenia numizmatu jako „miscezki tęczyowej” lub „pieniądza pogańskiego”, optując raczej, jak należy domniemywać, za jego rzymską proveniencją. Trzeba przyznać, że wątpliwości wokół atrybucji monety nawet współcześnie uznać można za zrozumiałe, ponieważ znalezisko z Masłowa znacznie różni się kształtem krążka, a przede wszystkim rodzajem przedstawień ze stempli, zarówno od bojskich staterów muszlowatych, jak i windelickich tęczówek, które zgodnie z obowiązującą wówczas konwencją określano łącznie jako miseczki tęczowe (*Regenbogenschüsselchen*).

Opis interesującej nas monety znalazł się w rozdziale: *Von einigen Münzen auff oder umb den Töppelberg*, zaś rysunek na tablicy V (ryc. 3) — wśród kilku najciekawszych numizmatów odkrytych przez pastora w Masłowie. Najpewniej zatem była to jedyna moneta celtycka odkryta podczas prowadzonych tam wykopalisk, a przynajmniej jedyna wykonana ze złota, inaczej bowiem pozostałe też znalazłyby się na rycinach. Możemy zatem zakładać z dużą dozą pewności, że mamy do czynienia ze znaleziskiem pojedynczym, a nie monetą wchodzącą pierwotnie w skład depozytu.

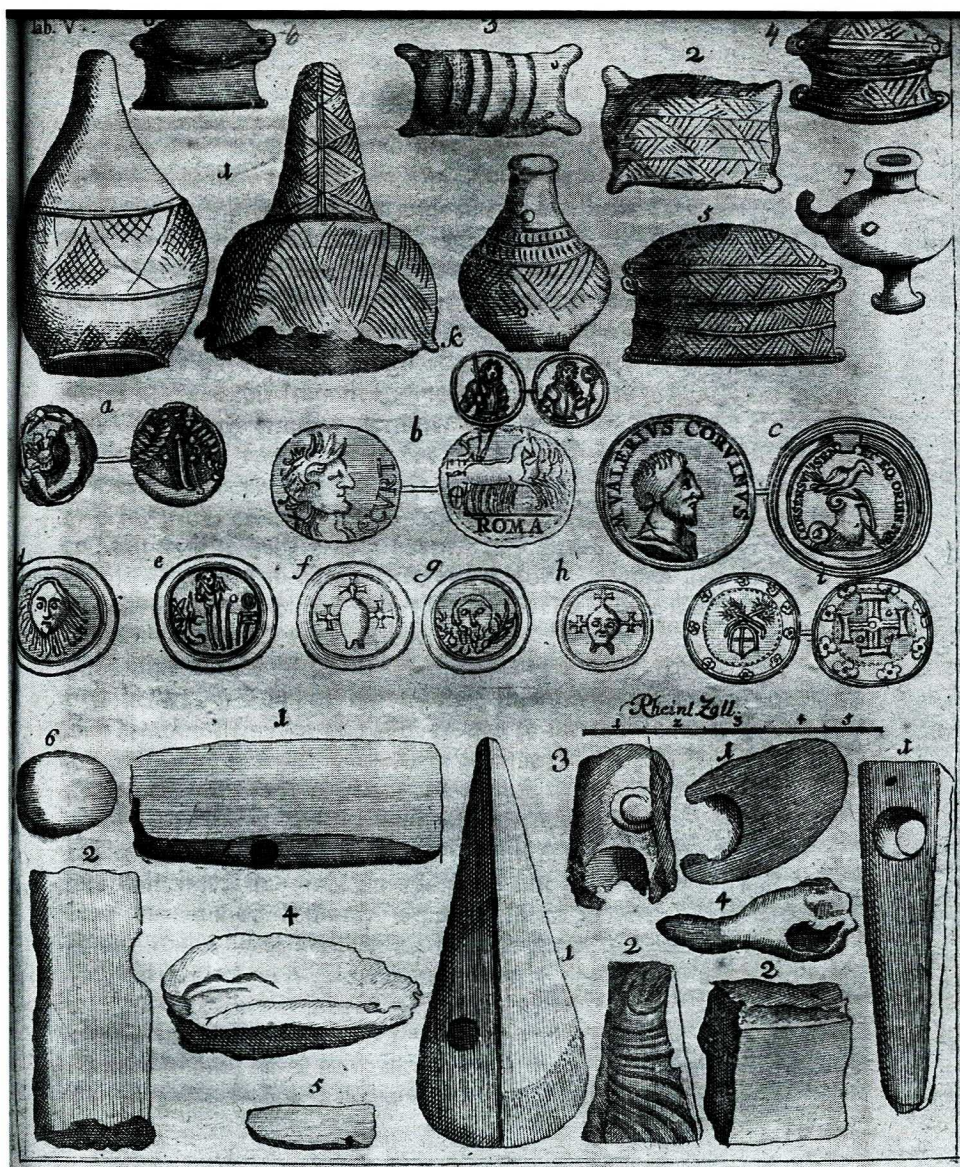
Część znalezisk pochodzących z badań prekursora śląskiej archeologii weszła w skład utworzonego przez niego *Rarität-Kammern und Bibliotheken* — gabinetu osobliwości naturalnych i starożytnych. Niektóre zaś, zwłaszcza urny, których Hermann „zebrał do 10 000”, były przedmiotem handlu¹⁶. Po jego śmierci zbiory przeszły na własność książąt z Oleśnicy i wzbogaciły ich gabinet osobliwości — *Herzogliche Raritätenkammer*. Z czasem jednak gabinet podupadł, a kolekcja ulegała rozproszeniu. To, co z niej pozostało, rozprzedano w 1809 r.¹⁷

¹⁴ Decuriae II, *Annus Quintus*, *Observatio* 203, s. 417, Nuremberg: Endteri, 1687.

¹⁵ Czasopismo, którego pierwszy numer ukazał się w 1670 r., publikowane było przez powstałe w roku 1651 w Schweinfurcie towarzystwo naukowe *Academia Naturae Curiosorum*. Więcej na ten temat i wydawnictw kontynuujących tradycję *Miscellanea Curiosa* w: Neigebaur 1860; Parthier, Engelhardt 2002.

¹⁶ Abramowicz 1983, s. 167.

¹⁷ Kramarek 1970, s. 272; Abramowicz 1979, s. 239. Mencfel 2010, s. 289, pisze o „częściowej dewastacji” gabinetu oleśnickiego na początku XIX w., biblioteka



Ryc. 3. Tablica V z *Maslographii* przedstawiająca, między innymi, rysunki najciekawszych monet znalezionych przez Hermanna w Masłowie, w tym statera celtyckiego (a)

Prawdopodobnie ten sam los spotkał także stater z Masłowa, w każdym razie żadne późniejsze wzmianki na jego temat nie są znane. Martin Jahn sądził, że moneta się nie zachowała¹⁸. Przez wiele lat jedynym źródłem wiedzy na jej temat był stylizowany rysunek i opis zawarty w *Maslographii*, które próbowano interpretować w różny sposób. Pomijając wzmiankę Ferdinanda Friedensburga w „Historii monetarnej Śląska w średniowieczu”¹⁹, pierwszym współczesnym badaczem, który podjął się interpretacji omawianego znaleziska, był Jahn. Ten znakomity archeolog i prekursor badań nad Celtami na ziemiach śląskich skojarzył monetę z bojскими staterami muszłowymi — jednak nie bez zastrzeżeń²⁰. Szczegóły ilustracji zamieszczonej w *Maslographii* nie były dla niego jasne, przy czym z uwagi na podobieństwo, którego skłonny był upatrywać w ikonografii staterów typów Forrer nr 396–398²¹, nie wykluczał możliwości zaliczenia monety do grupy *Regenbogenschüsseln*, czyli windelickich staterów tęczowych. Tego rodzaju wątpliwości nie miał Zenon Woźniak, który określił znalezisko z Masłowa jako stater muszłowaty z okresu mennicznego C lub nawet D²². Stwierdził on jednocześnie, że rysunek zamieszczony w publikacji Hermanna — jako „niedokładny i będący najpewniej interpretacją” — nie daje podstaw do szczegółowej analizy numizmatu. Przy okazji, zapewne przez pomyłkę, badacz ten podał błędną datę jego odkrycia (1702 r.). Kolejnym numizmatykiem, który zajmował się opisywaną monetą, był Karel Castelin, który określił ją jako naśladownictwo czeskich staterów muszłowatych serii C-14 lub D-16²³. Sądził on, że stater najprawdopodobniej wybity został gdzieś na terenach między Odrą a Wisłą, lub z mniejszym prawdopodobieństwem na obszarze Słowacji.

Etykieta statera muszłowatego na stałe przyłgnęła do znaleziska z Masłowa i jeszcze do niedawna tak właśnie był on określany²⁴. Obecnie jednak można stwierdzić, że większość tez formułowanych na jego temat okazała się całkowicie błędna lub przynajmniej odległa od rzeczywistości. Jedną z niewielu, która

przetrwała do czasów księcia oleśnickiego Wilhelma I (z dynastii brunszwickiej), po którego śmierci w 1884 r. została przekazana do zbiorów królewskich w Dreźnie. Bardzo ciekawe informacje podaje Marek Nienaltowski na s. http://olesnica.nienaltowski.net/Olesnica_Welfow.htm: „W roku 1809 książę [sc. oleśnicki, Fryderyk Wilhelm] sprzedał Żydowi Beerelowi z Wrocławia zbiory przyrodniczo-archeologiczne Hermanna uzyskane w 1736 r.”. Nie jest jednak jasne, jakie jest źródło wiedzy autora.

¹⁸ Jahn 1931, s. 83.

¹⁹ Friedensburg 1888, s. 5.

²⁰ Jahn 1931, s. 83n.

²¹ Forrer 1968, s. 221.

²² Woźniak 1967, s. 201n.

²³ Castelin 1976, s. 254–255.

²⁴ Kolendo 2000, s. 83.

częściowo zachowała swoją aktualność, jest hipoteza Castelina dotycząca miejsca wybita numizmatu. Okoliczności, które stawiają zagadnienie celtyckiego znaleziska z Masłowa w zupełnie nowym świetle, są następstwem kwerendy zbiorów Gabinetu Numizmatycznego w Bode-Museum w Berlinie, przeprowadzonej przeze mnie w 2008 r.²⁵ W tamtejszej kolekcji udało mi się bowiem zidentyfikować stater (ryc. 4) bliźniaczo podobny albo wręcz tożsamy z okazem odkrytym w Masłowie.



Ryc. 4. Stater ze zbiorów Staatliche Museen w Berlinie, nr inw. 18204959 — najprawdopodobniej tożsamy z monetą znalezioną przez Hermanna w 1704 r. w Masłowie (fot. Reinhard Saczewski). Skala 2:1

Wątpliwości w tym względzie nie da się rozstrzygnąć definitywnie wyłącznie na podstawie prostego porównania egzemplarza berlińskiego z rysunkiem zamieszczonym w pracy Hermanna. Pomimo bardzo dużego stopnia podobieństwa różnią się one szczegółami, takimi jak na przykład obecność kropek u podstawy pionowych żeberk na rewersie i trzech żeberk po przeciwnej stronie, a także kształt krążka oraz obecność ubytków na krawędzi. Stwierdzenie istnienia różnic o niczym jednak nie przesądza, ponieważ ilustracja z początku XVIII w. z całą pewnością nie jest wiernym odzwierciedleniem rzeczywistości. Przekonuje o tym porównanie wyobrażeń z egzemplarza berlińskiego, zwłaszcza z awersu, z tymi, które widnieją na monecie z rysunku. Nie ulega bowiem wątpliwości, że na obydwu znajduje się dokładnie to samo przedstawienie, które zostało wyobrażone w sposób niedokładny i nie pozbawiony pewnej dowolności interpretacyjnej ze strony rysownika. Ewidentnym tego dowodem jest porównanie kształtu monety, który jest inny w przypadku rysunku awersu i rewersu. Istotną przesłanką do stwierdzenia tożsamości numizmatu z ilustracją Hermanna może być identyfikacja charakterystycznych elementów wspólnych. Wydaje się, że rolę tego rodzaju















²⁵ W tym miejscu chciałem złożyć wyrazy podziękowania wicedyrektorowi Gabinetu Numizmatycznego w Bode-Museum w Berlinie — prof. dr. Bernhardowi Weisserowi, dzięki któremu mogłem przeprowadzić kwerendę i wykorzystać niepublikowane materiały.

„znaczników” odgrywiają trzy wgłębienia na krawędzi monety opublikowanej przez Hermanna oraz obecność ich odpowiedników na egzemplarzu ze zbiorów Münzkabinett w Berlinie. Patrząc od strony rewersu jedno czytelne jest przy prawym zakończeniu półksiężycy (h 4), drugie przy lewym (h 8), a trzecie przy zakończeniu lewej girlandy z kropek (h 11). Chociaż w rzeczywistości żadne z nich nie jest tak głębokie, jak sugeruje rysunek odnośnie do ostatniego z wymienionych, to jednak sama możliwość dopasowania do siebie tych trzech elementów zdaje się sugerować, że mamy do czynienia z tym samym numizmatem. Przemawia za tym również unikatowość samej monety, która nie ma analogii w Europie. Do zbiorów berlińskich dostała się ona w drodze zakupu w 1878 r. wraz z kolekcją czterech tysięcy monet greckich²⁶. Wcześniej ich właścicielem był Adolph von Rauch (żył 1805–1877) — pruski major, szambelan księżnej Luizy pruskiej, znany numizmatyk i kolekcjoner, w latach 1870–1877 przewodniczący Towarzystwa Numizmatycznego (*Numismatischen Gesellschaft*) w Berlinie. W zachowanym rękopisie katalogu jego zbiorów znajduje się opis oraz szkic monety wykonany ręką samego Raucha (ryc. 5), zamieszczone na początku rozdziału pierwszego pt. „Greckie monety w złocie”, jako: *Galia*, „niepewne” (łac. *incerti*) z dopiskiem *Germania?*. Obok widnieje zakodowana cena zakupu (littery BO), która prawdopodobnie oznacza kwotę 20 talarów²⁷. Zasadnicza część manuskryptu, w tym opis statera, powstała na Śląsku w latach 1868–1869 i była później uzupełniana — po raz ostatni w 1876 r. Zatem można przypuszczać, że zanim Rauch kupił monetę, co nastąpiło nie później niż w 1868 r., znajdowała się ona w jakiejś prywatnej kolekcji śląskiej. Być może był to zbiór Żyda nazwiskiem Beerel (patrz przyp. 17), jego następców lub kogoś, kto nabył od nich monetę. Zastanawiające i trudne do wyjaśnienia jest to, że od czasu, gdy trafiła ona do zbiorów Münzkabinett, Staatliche Museen w Berlinie, nikt nie zainteresował się tym niezwykle cennym i ciekawym numizmatem. Castelin wprawdzie mógł w ogóle nie widzieć monety, która wraz z resztą berlińskiej kolekcji numizmatycznej do 1957 r. znajdowała się w rękach sowieckich, a potem przez długi czas była niedostępna dla szerszego kręgu numizmatyków. Nie ma jej jednak również w pomnikowej pracy Rudolfa Paulsena²⁸, który przed II wojną światową musiał mieć do niej nieograniczony dostęp.

²⁶ Na ten temat: Friedländer 1878, s. 217–219.

²⁷ Przypuszczenie to opiera się na założeniu, że litery alfabetu A–I oraz O, które pojawiają się w rubryce zatytułowanej „Kostet mir”, odpowiadają cyfrom 1–9 oraz 0. Cena monety wynosząca 20 talarów wydaje się zupełnie prawdopodobna. Istnieje jednak możliwość, że szyfr był trochę bardziej skomplikowany. Uwzględniając datę powstania katalogu można przyjąć, że cena wyrażona była w talarach.

²⁸ Paulsen 1933.

	<u>Sters</u>	<u>Faten</u>	<u>Preves</u>	AR mit mit
10	<u>Gallo-eltische AR</u> Pferd links hin darunter, links im Felde, rechts davon		(Biese) (Figur)  unten un- Deutschel fast wie Schriftzug (?)	3 1/2 CO
1.	<u>Trevires</u> Fig. in Franzos. Beschreib als angegeben	(40-50)  (fr.)	Linth. gall. Pferd, oben i. F. unten X	4 1/2 CO
<u>Helvetia</u>				
1.	Kopf rechts hin, (wie es scheint mit Löwenhaut)	(20)	Präga rechts hin, unten wie es scheint	1 1/2 AO
<u>Incerti (Germania?)</u>				
1.		()	Gallop. Pferd, oben 3 Kugeln unt. Rad	4 BO
2.	 { ober so? }  { gesehen }	()	 im Felde.	3 1/2 BO
<u>Gallia</u>				
Pferd St. von schlechtem Golde (Fund aus der Gegend v. Poitiers)				
1.	Gallop. Pferd links hin unt. 	(conca)	In hohem Felde 	5 } BB
2.	Das. on conca. Feld unten 	(conca)	Undeutsch. typ. ähnl. obigen	
3.	Dezf. Pferd oben 8-9 Kugeln	(conca)	 (Undeutschel) typus	
4.	Ganz ähnl. Exemplar wie No 1 ubern Pferde viele Kugeln.	(conca)	Präga von 	5 F.
<u>Britannica.</u>				
1.	 { J. Evans: Coins of Brittan. pl. C no. 6 }	{ von Eggel auch Pestsch. erhalt. (Mail)	Rechts hin gallopiender (sehr barbaris) Pegasus	4 1/2 DO (3)
2.	ähnl. etwas verschied. und	zum	(besser, erhalten.	4 1/2 BE
3.	{ Aus Paris } Auction Kergariou Pferd rechtsh. im Gallop oben & unten 		6 Ähren (?) 	4 DO

Ryc. 5. Strona rękopisu katalogu Adolpha von Raucha z opisem statera znajdującego się obecnie w zbiorach Staatliche Museen w Berlinie pod nr inw. 18204959 (fot. Münzkabinett, Staatliche Museen zu Berlin)

2. TYP MASŁÓW I JEGO FILIACJE

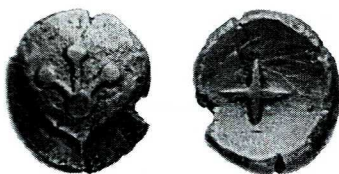
Stater znaleziony przez Hermanna w 1704 r., którym najprawdopodobniej jest moneta przechowywana w zbiorach Münzkabinett, Staatliche Museen w Berlinie pod numerem inwentarza 18204959, nie ma analogii w materiale numizmatycznym. Stanowi on pojedynczą reprezentację typu, który z uwagi na miejsce znalezienia proponuję określać nazwą „Masłów”. Jego ikonografia przedstawia się następująco:

Av.: okrągły gładki guzek; na nim symetryczne zgrubienie w kształcie półksiężyca; w połowie długości zwiężających się ramion i na końcach zgrubienia — kulki; te ostatnie, zakończone dwoma promieniami tworzącymi znaki < >, przypominają schematyczne przedstawienie zwierzęcych głów skierowanych do siebie otwartymi pyskami (ptaków z rozwartymi dziobami?); w okrągłym polu na środku guzka figura składająca się z kulki, od której odchodzą cztery nitkowate promienie zakończone kropkami. Rv.: wąskie zgrubienie w kształcie półksiężyca, z którego na środku wyprowadzone są trzy pionowe żeberka (środkowe wyższe) z kropkami u podstawy i przy końcach; z przeciwległej krawędzi monety — trzy krótkie żeberka (środkowe niższe); po bokach girlandy z kulek, łukowato wygięte do środka monety; pola pomiędzy girlandami i zewnętrznymi żeberkami — wypełnione kropkami; wewnątrz łuków tworzonych przez girlandy — owalne zgrubienia zdobione poziomymi żeberkami. 6,380 g; 15,2/15,5 mm.

Wyjaśnienie genezy przynajmniej części opisanych elementów przedstawienia wydaje się kwestią dosyć oczywistą. Kulkę z czterema promieniami wywodzić należy bez wątplenia z ikonografii awersów staterów typu krakowskiego odmiany II: A według ich nowo opracowanej klasyfikacji²⁹. Wprawdzie bardzo charakterystycznym elementem awersów tego wariantu jest kulka, od której odchodzą trzy promienie, a nie cztery, jak w naszym przypadku. Jednak obecność kropek na ich zakończeniach oraz proporcje figury wskazują wyraźnie na inspiracje płynące z ikonografii mennictwa małopolskich Celtów. Podobne przedstawienie, jednak znacznie bardziej toporne i zajmujące większą powierzchnię awersu, w literaturze niemieckiej określane jako „trypunktowy kwiat” — *Dreipunktblume*, widnieje na awersach windelickich staterów tęczowych (*Regenbogenschüsselchen*) typu Kellner 1990 przegląd typów (*Typenübersicht*) 3, nr V E³⁰ (ryc. 6). Biorąc pod uwagę nie tylko kształt i proporcje „trypunktowego kwiatu”, ale także datowanie monet z jego wyobrażeniem, należy liczyć się z możliwością, że monety windelickie oddziaływały na ikonografię staterów krakowskich, a nie młodszego typu Masłów.

²⁹ Rudnicki 2012, s. 27 n.

³⁰ Kellner 1990.

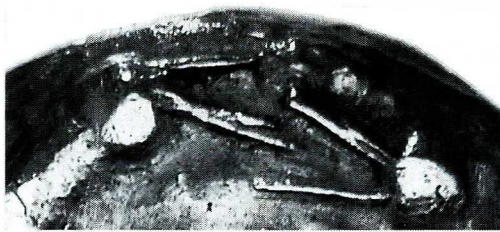


Ryc. 6. Windelicki stater tęczyowy typu Kellner 1990 przegląd typów (*Typenübersicht*) 3, nr V E (wg Kellner 1990)

Potwierdzeniem recepcji symboliki zaczerpniętej ze wspomnianych monet małopolskich w przedstawieniu umieszczonym na opisywanej tu monecie jest motyw zwierzęcych (ptasich?) głów na awersie (ryc. 7). Także w tym przypadku mamy do czynienia z pewną „wariacją na temat”, ponieważ na staterach typu krakowskiego odmiany II: A znajduje się bardzo podobne, schematyczne wyobrażenie, ale tylko jednej głowy — skierowanej w dół (ryc. 8). Zestawienie głów (walczących ze sobą?), lecz należących prawdopodobnie do tego samego, dwugłowego stworzenia, to rozwiązanie, które przypisać należy inwencji rytonika stempla awersu typu Masłów. Jest ono jednak oryginalne do pewnego tylko stopnia, po części zaś eklektyczne, ponieważ w przedstawieniu tym dostrzec można echa symboliki zaczerpniętej z jeszcze innych monet celtyckich. Wydaje się bowiem, że sama jego idea mogła być wzorowana na postaci „zwinętego zwierza” z awersów staterów windelickich typu Kellner 1990 przegląd typów (*Typenübersicht*) 1, nr I A, znanej także z rewersów bojskich monet tego samego nominału, typu siekiera/zwinięty zwierz (*Axt/Rolltier*) — zaliczonego przez Castelina do tak zwanych serii pobocznych³¹. Należy jednak zaznaczyć, że domniemany „smok”, czy też „wąż”, umieszczany na monetach z południa, był stworzeniem z jedną głową, przedstawianą w pobliżu zakończenia zawiniętego ogona. Tak więc w odniesieniu do ikonografii statera typu Masłów może być mowa nie tyle o kopiowaniu określonego wzorca, ile ewentualnie o zapożyczeniu idei, lub po prostu o czerpaniu w sposób niezależny z jednego, wspólnego kręgu symboli.

Analiza ikonograficzna rewersu jest znacznie bardziej skomplikowana. Zgrubienie w kształcie półksiężyca bez wątplenia przejęte zostało, raczej pośrednio, ze staterów charakterystycznych dla bojskiego mennictwa okresu muszlowatego. W odróżnieniu od monet bitych na południe od Karpat, a także pokrewnych im staterów typu krakowskiego oraz większości innych typów grupy małopolskiej, półksiężyc na opisywanym egzemplarzu jest wąski i zwieńczony od góry ostrą krawędzią. Ten element przedstawienia w podobnym kształcie znaleźć można tylko na staterze odkrytym w miejscowości Modlniczka (gm. Wielka Wieś, pow.

³¹ Castelin 1965, s. 50–52, rzędy oboczne nr X/27–29, tabl. 6: 89–91.



7



8

Ryc. 7. Motyw zwierzęcych (ptasich?) głów na awersie statera ze zbiorów Staatliche Museen w Berlinie, nr inw. 18204959 (fot. Reinhard Saczewski)

Ryc. 8. Przedstawienie zwierzęcej (ptasiej?) głowy skierowanej w dół na awersie statera typu krakowskiego odmiany II: A/1 wg klasyfikacji autora — moneta ze zbiorów Bibliothèque Nationale et Universitaire w Sztrasburgu, inw. nr 2074 (fot. BNU de Strasbourg)

krakowski, woj. małopolskie — ryc. 9)³² oraz, nieco przetworzony, na monecie tego samego nominału pochodzącej ze Sławęcinka³³ (gm. Inowrocław, pow. inowrocławski, woj. kujawsko-pomorskie — ryc. 10)³⁴, gdzie odkryty został skarb zawierający złote ćwiercstaterki windelickie³⁵. Zdaniem Zygmunta Zakrzewskiego, wchodziły one w skład jednego zespołu wraz ze wspomnianym staterem³⁶, czego nie da się jednak zweryfikować ze względu na brak podstaw źródłowych. Genezy pozostałych elementów przedstawienia doszukiwać się można, przynajmniej częściowo, w ikonografii staterów celtyckich wybijanych najpewniej na terenie zachodniej Małopolski, nie należących do typu krakowskiego. Dotyczy to nie tylko poszczególnych detali, ale i kompozycji całego przedstawienia, którego pierwowzór mógł powstać w jednej z działających tam mennic³⁷. Przemawia za tym analiza ikonografii rewersu statera z Modlniczki, chociaż trzeba zastrzec, że jego małopolskie pochodzenie menniczne stoi pod coraz większym znakiem zapytania. Znajdujemy na nim nie tylko podobne, wąskie zgrubienie w kształcie półksiężyca, ale także dwa łukowate żeberka, przypominające girlandy z kropek na naszym egzemplarzu, i ukośne rzędy kropek powyżej, którym odpowiadają owalne zgrubienia zdobione poziomymi żeberkami na egzemplarzu z Masłowa.

³² Byrska-Fudali, Przybyła, Rudnicki 2009, s. 273–295.

³³ Miejscowość nosząca dawniej nazwę Sławęcina Mniejsza oraz Sławęcinek/Slabencinek (*Słownik Geograficzny*, t. 10, 1895, s. 777).

³⁴ Friedländer 1883, s. 2–3, tabl. I: 7.

³⁵ Zakrzewski 1927, s. 219–221, tabl. XXVII: 9, 10, ryc. 2: c, d.

³⁶ Zakrzewski 1927, s. 220, przyp. 11.

³⁷ Co zostało już poruszone w literaturze archeologicznej (Byrska-Fudali, Przybyła, Rudnicki 2009, s. 283n).

Do tego dodać należy kropkę, z której wychodzi do góry szpiczasty występ, ponad wgłębieniem zajmującym środek rewersu monety z Modlniczki. Zbieżność umiejscowienia i kształtu wymienionych elementów ikonograficznych na obydwu numizmatach z pewnością nie jest dziełem przypadku.



Ryc. 9. Stater znaleziony w Modlniczce, powiat krakowski (fot. Marcin Rudnicki).
Skala 2:1



Ryc. 10. Stater ze zbiorów Staatliche Museen w Berlinie, nr inw. 18215327 —
znaleziony w Sławęcinku, powiat inowrocławski (fot. Reinhard Saczewski). Skala 2:1

Stater z Modlniczki nie mógł być jednak bezpośrednim wzorcem ikonograficznym dla typu Masłów, ponieważ reprezentuje on emisję stosunkowo późną, najpewniej z początków okresu rzymskiego. Prawdopodobnie wybity został w fazie B1a okresu wpływów rzymskich, na krótko przed tak zwanym horyzontem katastrofy, kończącym istnienie grupy tynieckiej³⁸. Jak wskazuje jego waga, wynosząca zaledwie 4,441 g, jest to jeden z najmłodszych znanych staterów bojskich. W czasach jego emisji monety nawiązujące do tej tradycji menniczej wykonywano zapewne wyłącznie ze stopów, w których przeważało srebro. Tymczasem stater z Masłowa reprezentuje znacznie wyższy standard metrologiczny, zarówno pod względem wagi, jak i zawartości złota w stopie³⁹.

³⁸ Por. Rudnicki 2009, s. 324–327.

³⁹ Stop użyty do wybitcia statera odkrytego w Modlniczce składał się z około 68% srebra, 28% złota i 4% miedzi.

Należy więc zakładać, że musiał istnieć jakiś inny typ lub odmiana statera, odgrywający rolę pierwowzoru dla obydwu opisywanych monet. Podejmując próbę jego identyfikacji należy przede wszystkim brać pod uwagę stater ze zbiorów Cabinet des Médailles de la Bibliothèque Nationale w Paryżu nr BN 8743 (Ryc. 11) oraz reprezentujący ten sam typ przedstawienia, choć znacznie bardziej zbarbaryzowany, egzemplarz odkryty w Kryspinowie (gm. Liszki, pow. krakowski, woj. małopolskie)⁴⁰. Na rewersie odmian typologicznie starszych — takich jak egzemplarz paryski — ponad górną krawędzią zgrubienia w kształcie półksiężyca znajduje się rząd kropek, z których ku górze wychodzą szpiczaste występy.



Ryc. 11. Stater ze zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu, nr inw. BN 8743 — znaleziony rzekomo w Utrechcie, Holandia (fot. Marcin Rudnicki). Skala 2:1

Najpewniej ten właśnie motyw stanowił wzorzec dla pionowych żeberk z kropkami u podstawy i przy końcach, stanowiących motyw główny rewersu typu Masłów. Bardzo dobrze czytelne są tam również prototypy dalszych elementów. Pierwowzorem kulek, tworzących łukowate girlandy, była najpewniej zagadkowa figura składająca się z trzech lub czterech zgrubień, widoczna nad lewym zakończeniem półksiężyca na staterach typu BN 8743/Kryspinów. Inne konotacje ma sam układ kulek, tworzących dwa przeciwstawne łuki, które niewątpliwie nawiązują do motywu trójkąta promienistego, charakterystycznego dla ikonografii najmłodszych monet bojskich o nominale 1/8 statera z okresu muszlowatego (Paulsen nr 706–710). Poszczególne elementy tego przedstawienia, przede wszystkim łukowate żeberka, od których w wersji pierwotnej odchodzą po dwa „promienie”, stosunkowo często umieszczano na monetach celtyckich wybijanych na północ od Karpat — głównie na drobnych nominałach z grupy kaliskiej (typ Janków), ale także na pełnych staterach z innych mennic, czego świadectwem jest chociażby wspomniana wcześniej moneta z Modlniczki. Ukośne rzędy kropek, znajdujące się na rewersie tej monety, lub ich pojedynczy odpo-

⁴⁰ Kaczanowski 1996, s. 128n.; Kaczanowski 1997, s. 89.

wiednik usytuowany równolegle do figury widniejącej nad lewym zakończeniem półksiężyca na rewersie statera typu BN 8743, najprawdopodobniej stanowiły prototyp owalnych zgrubień zdobionych poziomymi żeberkami z typu Masłów. Dotyczy to jednak wyłącznie samej idei, w tym umiejscowienia omawianych elementów, ale nie ich formy. Wydaje się bowiem, że zgrubienia pokryte żeberkami, znajdujące się wewnątrz łukowatych girland na staterze masłowskim, są imitacją, dosyć wierną zresztą, detalu charakterystycznego dla rewersów staterów typu krakowskiego odmiany I: 2 według cytowanej wyżej, nowej klasyfikacji tych monet⁴¹. Chodzi tu o spiczasty występ tworzący skos w lewo, pokryty poziomymi żłobkami, znajdujący się nad prawą częścią zgrubienia w kształcie półksiężyca (Ryc. 12). W przypadku typu Masłów mielibyśmy więc do czynienia z przekształceniem różnych wzorców ikonograficznych pochodzących z Małopolski, zapewne nie wyłącznie, połączonych w nową figurę.



Ryc. 12. Spiczasty występ tworzący skos w lewo, pokryty poziomymi żłobkami na rewersie statera typu krakowskiego odmiany I: A/2 wg klasyfikacji autora — moneta znaleziona w okolicach Sochaczewa (fot. Miron Bogacki). Skala 2:1

3. DATOWANIE I POCHODZENIE MENNICZE TYPU MASŁÓW

Przy datowaniu statera z Masłowa pomocne będą analogie ikonograficzne wśród staterów typu krakowskiego, ponieważ o monetach typu BN 8743/Kryspinów i czasie ich emisji wiadomo niewiele. Można stwierdzić z całą pewnością, że typ Masłów jest młodszy od staterów typu krakowskiego odmiany II: A/1, która najpewniej była jednym z jego wzorców ikonograficznych. Nie oznacza to jednak, że obydwa typy monet nie mogły pozostawać w obiegu w tym samym czasie. Możliwości określenia chronologii staterów krakowskich, uwzględniające zarówno dane numizmatyczne, jak i archeologiczne, dotyczą w głównej mierze początków i schyłku emisji tego typu monet. Datowanie poszczególnych jego odmian, w tym „klasycznej” II: A/1, napotyka poważne trudności ze względu na

⁴¹ Rudnicki 2012, s. 24.

brak dostatecznych podstaw źródłowych. Waga czterech znanych staterów tego wariantu sytuuje się wyraźnie powyżej granicy 6,5 g⁴² (od 6,56 do 7,423 g), którą statero wybijane przez Wielkich Bojów w rejonie Bratysławy przekraczają rzadko. Na czternaście egzemplarzy tego nominału pochodzących ze skarbu odkrytego w Deutsch Jahrndorf (Burgenland, Austria), które znajdują się w zbiorach Gabinetu Numizmatycznego w Kunsthistorisches Museum w Wiedniu⁴³, zdarzyło się to tylko w jednym przypadku (Dembski nr 531 — waga 6,51 g, reszta od 6,18 do 6,49 g), natomiast wyliczona dla nich średnia wartość tej zmiennej wynosi 6,44 g. Ta okoliczność sugeruje, że statero typu krakowskiego odmiany II: A/1 wybijane były jeszcze w okresie menniczym C według systemu Castelina⁴⁴, to znaczy wcześniej niż mennictwo Wielkich Bojów funkcjonujące na oppidum w Bratysławie (okres D). W ujęciu chronologii absolutnej rozpoczęło się ono po roku 70 przed Chr. i trwało do schyłku lat czterdziestych I w., nie później jednak niż do lat 41–40 przed Chr.⁴⁵ Waga statera z kolekcji berlińskiej, tożsamego najprawdopodobniej ze znaleziskiem z Masłowa (6,380 g), jest poniżej średniej wyliczonej dla staterów wielkobojskich, ale w zakresie zmienności typowej dla tego rodzaju monet (por. wyżej). Najpewniej zatem opisywana moneta wybita została w okresie menniczym D, czyli mniej więcej w szeroko rozumianych okolicach połowy I w. przed Chr. Trzeba przy tym zaznaczyć, że jej waga dobrze koresponduje ze stwierdzoną wyżej młodszą pozycją chronologiczną względem odmiany II: A/1 (a także II: B/1) staterów krakowskich oraz monet wielkobojskich z wyobrażeniem trójkąta promienistego (Paulsen nr 706–710).

Najtrudniejszym zadaniem pozostaje bez wątpienia odpowiedź na pytanie o miejsce wybitcia statera z Masłowa. Z rozważań nad tym zagadnieniem wykluczyć możemy od razu tereny uważane tradycyjnie za centrum bojskiego świata (Czechy, Morawy, Dolna Austria, południowo-zachodnia Słowacja). Pochodzące stamtąd monety cechuje bowiem daleko posunięta unifikacja metrologiczna i ikonograficzna, będąca wyrazem powszechnej standaryzacji produkcji. W rachubę wchodzi wyłącznie obszary leżące na północ od Karpat i Sudetów. Tak daleko posunięty brak precyzji na obecnym etapie badań nad numizmatyką celtycką z ziem Polski jest jednak nie do przyjęcia. Gdzie zatem dokładniej szukać miejsca wybitcia statera? Castelin skłonny był zaliczyć go do grupy monet wybitych najprawdopodobniej na terenie Dolnego Śląska wraz ze staterem odkrytym w Zborowicach

⁴² Poniżej 6,5 g nie spadała w zasadzie waga staterów muszlowatych serii głównych wybijanych w warsztatach czeskich, chociaż jeden ze staterów ze skarbu odkrytego w miejscowości Podmokly, okres Rokycany, ważył zaledwie 6,47 g (Paulsen 1933, tabela nr 19).

⁴³ Por. Dembski 1998, s. 78–79, numery 531–535, 542–546, 548–551.

⁴⁴ Castelin 1965, s. 10–39.

⁴⁵ Rudnicki, Miłek, Ziąbka, Kędziński 2009, s. 120n. — tam starsza literatura.

oraz dwiema monetami z dawnej kolekcji Sigismunda von Haunolda⁴⁶. Chronologię całej grupy proponował umieścić w okresie mennicznym C, choć dopuszczał możliwość, że statery z Masłowa i ze zbioru von Haunolda mogły być młodsze (okres D). Castelin odniósł się przy tym pobieżnie do problematycznej kwestii kontekstu kulturowego wymienionych znalezisk. Stwierdził on mianowicie, że około schyłku II w. przed Chr. stopniowo zanikały lokalne grupy kultury lateńskiej, a ich miejsce zajmowała ludność kultury przeworskiej. Zauważył jednocześnie, że znaleziska monet z okresu C wcale nie potwierdzają takiego scenariusza przemian osadniczych dla Dolnego Śląska. Ze względu na brak kontekstu archeologicznego towarzyszącego monetom badacz ten nie chciał rozstrzygać, kim byli właściciele monet i jak wyglądał obieg pieniądza celtyckiego na terenach kultury przeworskiej. Nie miał jednak wątpliwości, że na interesującym nas terenie działały mały warsztat menniczny⁴⁷, w którym od czasu do czasu wybijano naśladownictwa monet bojskich z terenu Czech. Teza Castelina o działalności celtyckiego warsztatu mennicznego na Dolnym Śląsku została zaakceptowana w późniejszej literaturze nie wzbudzając polemiki⁴⁸. Jest to co najmniej dziwne, zważywszy, że była ona sprzeczna z ustaleniami wynikającymi z analizy źródeł archeologicznych.

Otóż w opublikowanym materiale archeologicznym nie znajdujemy przesłanek, by postulować funkcjonowanie osadnictwa Celtów na Dolnym Śląsku zapoczątkowanego w fazie LT B1 dłużej niż do schyłku fazy LT C1, czyli w przybliżeniu do pierwszej ćwierci II w. przed Chr. włącznie⁴⁹. Jednocześnie na tym terenie nie zarejestrowano pewnych datowników typowych dla inwentarza kultury przeworskiej z fazy A1 (odpowiadającej LT C2 w chronologii względnej kultury lateńskiej). Brak przedmiotów metalowych z najwcześniejszej fazy tej kultury, dostrzeżony już w literaturze⁵⁰, proponowano tłumaczyć późniejszym pojawieniem się osadnictwa przeworskiego na tym terenie — być może u schyłku fazy A1, a być może dopiero w A2. W tej sytuacji nie jest jasne, czy Celtowie koegzystowali tam z ludnością przeworską, czy hiatus osadniczy oddzielał obie populacje. U schyłku fazy A2 (brak fibul typu Nauheim i miseczkowatych) nastąpiło wyludnienie Dolnego Śląska, które miało trwać do końca fazy A3⁵¹, i zanik pobliskiej grupy gubińskiej⁵². Kazimierz Godłowski wysunął przypuszczenie, że

⁴⁶ Castelin 1976, s. 252–257, nr 27–30.

⁴⁷ Nieco wcześniej, w tym samym podrozdziale, dopuszczał możliwość istnienia więcej niż jednej mennicy.

⁴⁸ Por. Woźniak 1984, s. 29–30.

⁴⁹ Jednocześnie jednak, uwzględniając aktualną wiedzę o znaleziskach ze Śląska granicę tę przesunąć należy na schyłek fazy LT C2, czyli w przybliżeniu około przełomu trzeciej i czwartej ćwierci II w. przed Chr.

⁵⁰ Por. Dąbrowska 1988, s. 74.

⁵¹ Dąbrowska 1988, s. 75.

⁵² Godłowski 1978, s. 107n.

przyczyną tego zjawiska była migracja znacznych grup ludności, które wzięły udział w wyprawach wojennych Ariowista. Odbudowa sieci osadniczej na tym terenie nastąpiła dopiero w fazie B1 wczesnego okresu wpływów rzymskich lub nieco wcześniej⁵³.

Reasumując można stwierdzić, że w świetle źródeł archeologicznych, zarówno w okresie menniczym C, jak i D, kiedy działać miała mennica postulowana przez Castelina, na Dolnym Śląsku Celtów rzekomo nie było. W ciągu pierwszej połowy I w. przed Chr. miała stamtąd zniknąć również germańska ludność kultury przeworskiej. Rzeczywistość musiała być jednak znacznie bardziej skomplikowana, ponieważ nawet jeśli czeski numizmatyk mylił się w kwestii istnienia mennicy — co wcale nie jest takie oczywiste, jak mogłoby się z pozoru wydawać — pewną grupę monet celtyckich znalezionych na terenie rzekomej anekumeny datować należy na I w. przed Chr., głównie na jego drugą połowę.

Pozostawmy bez rozstrzygnięcia problem istnienia mennicy celtyckiej na Dolnym Śląsku w I w. przed Chr. Istnieją bowiem przesłanki, by miejsca wybicia statera z Masłowa doszukiwać się w innym rejonie. Pomocna może być przy tym okoliczność, że w tym samym warsztacie wybity został najprawdopodobniej wspomniany wcześniej stater odkryty w Sławęcinku. Świadczy o tym bardzo duże podobieństwo obydwu monet pod względem warsztatowym, które wyraża się w sposobie rycia przedstawień na stemplach, bardzo specyficznym płasko-wypukłym kształcie krążka i jego średnicy, a także bardzo podobnym stopie złota użytego do ich wybicia — na ile pozwala to stwierdzić określenie dokonane na podstawie autopsji omawianych numizmatów.

Miejscem wybicia obydwu monet nie mogły być celtyckie warsztaty działające w szeroko rozumianych okolicach Krakowa, skąd pochodziły — przynajmniej częściowo — ich wzorce ikonograficzne. Produkty tych mennic, które zaliczam do „grupy małopolskiej”, stanowią głównie monety o nominale statera, w tym siedemnaście egzemplarzy typu krakowskiego⁵⁴ oraz kilka egzemplarzy innych typów⁵⁵. Pomimo różnic ikonograficznych łączą je podobieństwa warsztatowe, a większości przypadków — także obecność elementów przedstawienia, takich jak zgrubienie w kształcie półksiężyca lub otok z nitkowatych promieni, w formie zbliżonej do tej, która występuje na staterach muszlowatych wybijanych przez Bojów na południe od Karpat i Sudetów. Stater z Modlniczki stanowi tu wyjątek, ale tylko pod względem ikonograficznym, a nie warsztatowym. Ma on

⁵³ Pazda 1980, s. 41n., mapa 3.

⁵⁴ Rudnicki 2012, s. 54–75.

⁵⁵ Np. egzemplarze wspomnianego wcześniej typu BN 8743/Kryspinów, być może moneta znaleziona w Modlniczce koło Krakowa (Byrska-Fudali, Przybyła, Rudnicki 2009, ryc. 2: 2, 5: 3, 4), stater ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie (Krzyżanowska 1966, s. 173), a także moneta z kolekcji Antoniego Strzeleckiego (Lelewel 1853, s. 415, przypis).

bowiem kształt miseczkowaty, a nie płasko-wypukły, jak w przypadku monet z Masłowa i Sławęcinka, oraz guzek na awersie taki, jak stater typu krakowskiego odmiany II: D/4 znaleziony w miejscowości Tuklaty, okres Kolín, Středočeský kraj (Czechy)⁵⁶. Odmienność dwóch wspomnianych monet idzie w parze z lokalizacją znalezisk — jedno pochodzi ze Śląska, a drugie z Kujaw. Przy czym ani jedna podobna moneta nie została dotychczas zarejestrowana na terenie Małopolski — inaczej niż na Śląsku i obszarze środkowej Polski, skąd pochodzą znaleziska monet mniejszych nominałów niż stater, z przedstawieniami stylistycznie zbliżonymi do okazu z Masłowa. Mowa tu o 1/3 statera z dawnej kolekcji von Haunolda, znalezionej prawdopodobnie na Dolnym Śląsku⁵⁷, 1/8 statera z Jankowa Drugiego (gm. Blizanów, pow. kaliski, woj. wielkopolskie — ryc. 13), oraz niepublikowanych monetach tego samego nominału z Iwna (gm. Kostrzyń, pow. poznański, woj. wielkopolskie — ryc. 14) i okolic Kruszwicy (gm. loco, pow. inowrocławski, woj. kujawsko-pomorskie — ryc. 15). Te dwie ostatnie reprezentują różne odmiany tego samego typu i z pozostałymi łączy je wspólna idea przedstawień z rewersu, na którym pojawiają się łukowate żeberka w towarzystwie zgrupowań kropek, które umieszczane były wewnątrz łuków. Ten specyficzny motyw, pokrewny wyobrażeniom z rewersów staterów pochodzących z Masłowa i Modlniczki, z reguły zwielokrotniony, bez względu na kompozycję proponuję określać roboczo terminem „styl Iwno”⁵⁸. Wyraźnie odcina się on na tle ikonografii monet celtyckich bitych na północ od Karpat i Sudetów, sugerując wspólne pochodzenie warsztatowe monet wykonanych w tej stylistyce. Lokalizacji warsztatu lub kręgu warsztatów, w których produkowano monety w „stylu Iwno”, najprawdopodobniej doszukiwać się należy na terenach środkowej Polski, na przykład w okolicach Kalisza, gdzie zarejestrowano ślady działalności celtyckiej mennicy⁵⁹. Koncentrują się one na osadzie kultury przeworskiej w miejscowości Janków Drugi, skąd pochodzi wspomniana wyżej 1/8 statera, na której widnieją trzy łukowate żeberka z kropkami od strony wewnętrznej⁶⁰. Ponadto, na środku rewersu tej monety znajduje się kropka z odchodzącymi trzema szpiczastymi wystęgami zakończonymi mniejszymi kropkami, a zatem — jak to zostało już dostrzeżone w literaturze numizmatycznej⁶¹ — jest to rozwiązanie podobne

⁵⁶ Rudnicki 2012, s. 72–73, nr 15, ryc. 37.

⁵⁷ Friedensburg 1888, s. 5; Jahn 1931, s. 81–82, tabl. 12: 3; Paulsen 1933, nr 489.

⁵⁸ Nie jest to sugestia odnośnie do miejsca wybicia monety, lecz rozwiązanie podyktowane okolicznościami, ponieważ 1/8 statera z Iwna jest jedyną reprezentantką stylu, której miejsce znalezienia udało się ustalić w miarę precyzyjnie.

⁵⁹ Rudnicki, Miłek, Ziąbka, Kędzierski 2009.

⁶⁰ Rudnicki, Miłek, Ziąbka, Kędzierski 2009, s. 108n., nr 10.

⁶¹ Rudnicki, Miłek, Ziąbka, Kędzierski 2009, s. 114.

co do zasady temu, które zastosowano w ikonografii rewersu statera odkrytego w Modlniczce. Brak analogii w znaleziskach z terenu Małopolski sugeruje, że nie tam było jednak miejsce produkcji omawianej ósmej części statera. Wśród stosunkowo licznych znalezisk z okolic Kalisza⁶² stanowi ona również wyjątek, o wyraźnie odmiennej stylistyce w porównaniu z pozostałymi, przede wszystkim dominującymi liczebnie monetami typu Janków. Nie dowodzi to wprawdzie automatycznie, że interesująca nas 1/8 statera nie powstała w okolicach Kalisza, ale prawdopodobieństwo takiego jej pochodzenia mocno osłabia.



Ryc. 13. 1/8 statera ze zbiorów Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej w Kaliszu — znaleziona w Jankowie Drugim, powiat kaliski (fot. Miron Bogacki). Skala 2:1



Ryc. 14. 1/8 statera znaleziona w Iwnie, powiat poznański (fot. Miron Bogacki). Skala 2:1



Ryc. 15. 1/8 statera znaleziona w okolicach Kruszwicy, powiat inowrocławski (fot. Miron Bogacki). Skala 2:1

W ostatnim czasie pojawiły się nowe materiały, które zdają się potwierdzać postulowaną przeze mnie we wcześniejszych publikacjach możliwość istnienia mennicy celtyckiej na Kujawach⁶³. Za wcześniej jeszcze na formułowanie kon-

⁶² Dotychczas udało się tam zarejestrować prawie 20 tego rodzaju znalezisk.

⁶³ Np. Rudnicki 2011, s. 99–132.

kretów, czy wskazanie stanowisk lub zespołów stanowisk, których one dotyczą. Już teraz jednak można stwierdzić, że ósme części statera z Iwna i okolic Kruszewicy zostały wybite najprawdopodobniej w mennicy kujawskiej. Ta okoliczność rzuca nowe światło na kwestię pochodzenia menniczego statera ze Sławęcinka. Jest prawdopodobne, że wraz z egzemplarzem z Masłowa został on wybity właśnie w tym warsztacie.

Zdaję sobie sprawę, że wnioski dotyczące fabryki statera z Masłowa w pewnej części opierają się na mniej lub bardziej prawdopodobnych założeniach teoretycznych. Nie ma jednak innej możliwości w obecnym stanie bazy źródłowej. Przyjdzie więc poczekać, aż zweryfikują je nowe odkrycia.

Na zakończenie nieco miejsca poświęcić trzeba kwestii zapożyczeń czytelników w ikonografii monety odkrytej w Masłowie, które wyraźnie odwołują się do mennictwa Celtów z Małopolski.

Ani na terenie Śląska, ani Kujaw, czy nad Prosną, nie zostało jak dotąd zarejestrowane ani jedno znalezisko monety, której pochodzenie mennicze można by wiązać bez zastrzeżeń z szeroko rozumianymi okolicami Krakowa. Wydaje się jednak bardzo prawdopodobne, że produkty celtyckich warsztatów mennicznych z zachodniej Małopolski docierały na te ziemie. Jednocześnie nie można wykluczyć, że mamy do czynienia z transferem idei, która przemieszczała się razem z ludźmi, a nie z ich wytworami. Tak czy inaczej, nie ulega wątpliwości, że recepcję oddziaływań płynących z zachodniej Małopolski, jak i bojską produkcję menniczą istniejącą na Kujawach, w okolicach Kalisza, a być może również na Śląsku, wiązać należy z obecnością niewielkich, lecz wpływowych grup ludności celtyckiej. Najpewniej stanowiły one, wraz z arystokracją germańską, elitę kultury przeworskiej tworzącej związek lugijski (*Lugiorum nomen*) wzmiankowany przez Tacyty (o Lugiach wspominali też Klaudiusz Ptolemeusz i Strabo)⁶⁴. To tłumaczyłoby celtyckie pochodzenie nazwy Lugiów. Ich federację postrzegać należy w kategoriach związku elit wielu plemion, których spoiwem byli prawdopodobnie Celtowie — architekci sieci kontaktów dalekosiężnych obejmujących ziemie Polski w młodszym okresie przedrzymskim i we wczesnym okresie wpływów rzymskich.

Wartość źródeł numizmatycznych w badaniach omawianej problematyki trudno przecenić. To właśnie one umożliwiają identyfikację centrów aktywności elit przeworskich oraz powiązanie ich z funkcjonowaniem dużej struktury politycznej, jaką był związek lugijski. Ważną pozycję w obrębie tej wspólnoty odgrywać musiała ludność grupy tynieckiej, zamieszkująca zachodnią Małopolskę. Wieloetniczny i wielokulturowy charakter tej struktury nie podlega dyskusji, jak również nadzwyczajna pozycja społeczna i polityczna Celtów w jej obrębie.

⁶⁴ Por. Kołendo 2008, s. 160n.

Monety wybijane w okolicach Krakowa, prawdopodobnie nie tylko statery typu krakowskiego, ale i BN 8744/Kryspinów, docierały do najważniejszych ośrodków lugijskich. Były chętnie przyjmowane, stanowiąc inspirację dla lokalnej produkcji menniczej, co uzasadnia określanie ich mianem pieniędzy lugijskich o charakterze uniwersalnym — *nummi Lugiorum*. Należy przy tym podkreślić, że produktami mennic małopolskich, jak i wszystkich innych działających na północ od Karpat i Sudetów, były wyłącznie monety nominalnie złote, wybijane zgodnie z bojskim systemem menniczym.

BIBLIOGRAFIA

Abramowicz A.

1979 *Urny i ceraunie*, Łódź 1979 (Acta Archeologica Lodziensia, Nr 27).

1983 *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce, Cz. 1: Od średniowiecza po czasy saskie i świt oświecenia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1983.

Byrska-Fudali M., Przybyła M. M., Rudnicki M.

2009 *Celtic coins found at site 2 in Modlniczka, dist. Cracow — Monety celtyckie znalezione na stanowisku 2 w Modlniczce, pow. krakowski*, Sprawozdania Archeologiczne, Nr 61, 2009, s. 273–295.

Castelin K.

1965 *Die Goldprägung der Kelten in den böhmischen Ländern*, Graz 1965.

1976 *Keltenmünzen in Schlesien*. Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege, t. 20–21, Berlin 1976, s. 221–277.

Ciołek R.

2006 *Monety rzymskie z terenu Śląska w dawnym piśmiennictwie*, [w:] *Nowe znaleziska importów rzymskich z ziem Polski III. Suplement — tom 3* (Korpus znalezisk rzymskich z europejskiego Barbaricum — Polska), red. A. Bursche, R. Ciołek, Warszawa 2006, s. 219–242.

Dąbrowska T.

1988 *Wczesne fazy kultury przeworskiej. Chronologia — zasięg — powiązania*, Warszawa 1988.

Dembski G.

1998 *Münzen der Kelten*, Wien 1998.

Dewerdeck G.

1711 *Silesia numismatica, oder Einleitung zu dem schlesischen Müntz-Cabinet*, Jauer 1711.

Friedensburg F.

1888 *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter. Theil II. Münzgeschichte und Münzbeschreibung*, Codex diplomaticus Silesiae XIII, Breslau 1888.

Friedländer J.

1878 *Nekrolog. Adolf von Rauch*, Zeitschrift für Numismatik, t. 5, 1878, s. 217–219.

1883 *Die Erwerbungen des Königlichen Münzkabinetts im Jahre 1881*, Zeitschrift für Numismatik, t. 10, Berlin 1883, s. 1–8, tabl. I.

Forrer R.

1968 *Keltische Numismatik der Rhein- und Donaulande*, t. 1, Ergänzte Neuausgabe, ed. K. Castelin, Graz 1968.

Godłowski K.

1978 *Zu Besiedlungsveränderungen in Schlesien und den Nachbarräumen während der jüngeren vorrömischen Eisenzeit*, [w:] *Beiträge zum Randbereich der Latènekultur*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 485, Prace Archeologiczne, z. 26, Warszawa–Kraków 1978, s. 107–133.

Halačka I.

1988 *Mince zemí Koruny české 1526–1856*, cz. III, Kroměříž 1988.

Hermann L. D.

1711 *Maslographia //oder Beschreibung des Schlesischen Massel im Oelß-Bernstädtischen Fürstenthum mit seinen Schauwürdigkeiten, Theils Unterschiedlicher so wohl Heydnischer / als Christlicher Antiquitaeten / Monumenten und Epitaphien / Theils Auf dem so genannten Töppelberge gefundener Sonderbahren Reliquien / von Urnis oder Todten-Gefässen / Fibulis, Stylis, Nadeln oder Griesseln / Messern / Müntzen / Donnerkeiten &c. Theils In und als umb Massel in Regno Animal, Vegetabili, und Minerali befindlicher Naturalien / versteinter Muscheln / oder Muschel-Steinen / auch anderen figurirten Stein-Wesens / geschliffenen / und polirten Steinen / wunderbahren Brunnen / Erd-Baum und Feld Gewächsen / nebst dazu gehörigen Kupffer-Stücken zum Druck gegeben von Leonhard David Hermann Pfarrer in Massel, Brieg 1711.*

Jahn M.

1931 *Die Kelten in Schlesien*, Leipzig 1931.

Kaczanowski P.

1996 *Złota moneta celtycka z osady kultury przeworskiej w Kryspinowie, woj. Kraków*, Sprawozdania Archeologiczne, t. XLVIII, 1996, s. 119–133.

1997 *Antike Münze aus Kryspinów*, Notae Numismaticae-Zapiski Numizmatyczne, t. II, 1997, s. 85–101.

Kellner H.-J.

1990 *Die Münzfunde von Manching und die keltischen Fundmünzen aus Südbayern, Die Ausgrabungen in Manching*, t. 12, Stuttgart 1990.

Kolendo J.

2000 *Monety celtyckie z okolic Zatoru*, Acta Archaeologica Carpathica, t. XXXV, 1999–2000, s. 75–88.

2008 *Komentarz do tekstu Germanii Tacyty*, [w:] Publiusz Korneliusz Tacyt, *Germania*, przekład T. Płóciennik, wstęp i komentarz J. Kolendo, Poznań 2008, s. 108–199.

Kramarek J.

1970 *Odkrywcą z Mastowa*, Z Otchłani Wieków, R. XXXVI, 1970, z. 3, s. 271–272.

Kubiak S. (przy współudziale B. Paszkiewicza)

1998 *Znaleziska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski. Inwentarz*, Poznań 1998.

Krzyżanowska A.

1966 *Złota moneta Celtów śląskich w Muzeum Narodowym w Warszawie*, WN X, 1966, z. 3, s. 173.

Lelewel J.

1853 *Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski. Joachima Lelewela w dziejach polskich postrzeżenia. Tom do dziejów Polski wieków średnich*, Poznań 1853.

Mencfel M.

2010 *Skarbcze natury i sztuki. Prywatne gabinety osobliwości, kolekcje sztuki i naturalistów na Śląsku w wiekach XVII i XVIII*, Warszawa 2010.

Neigebaur J. D. F.

1860 *Geschichte der Kaiserlichen Leopoldino-Carolinischen Deutscher Akademie der Naturforscher während des zweiten Jahrhunderts ihres Bestehens*, Jena 1860.

Parthier B., Engelhardt D. v.

2002 *350 Jahre Leopoldina, Anspruch und Wirklichkeit*, Halle 2002.

Paulsen R.

1933 *Die Münzprägungen der Boier*, Leipzig–Wien 1933.

Pazda S.

1980 *Studia nad rozwojem i różnicowaniem lokalnym kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku*, Studia Archeologiczne, Nr 10, 1980, s. 3–275, mapy 1–9.

Rudnicki M.

- 2009 *Besiedlungs- und Kulturveränderungen in Kleinpolen während der späten Latènezeit und zu Beginn der älteren Römischen Kaiserzeit*, [w:] *Mitteleuropa zur Zeit Marbods*, ed. V. Salač, J. Bemann, Praha-Bonn 2009, s. 289–330.
- 2011 *Nieznana moneta celtyckich Bojów z Grójca (część miasta Konina) / The unknown coin of Celtic Boii from Grójec (part of Konin)*, WN, R. LV, 2011, z. 1–2, s. 99–132.
- 2012 *Nummi Lugiorum – stateru typu krakowskiego*, WN, R. LVI, 2012, z. 1, s. 1–96.

Rudnicki M., Miłek S., Ziąbka L., Kędziński A.

- 2009 *Mennica celtycka pod Kaliszem / A Celtic mint near Kalisz, Poland*, WN LIII, 2009, z. 2, s. 103–145.

Seeger H.

- 1912 *Maslographia 1711–1911*, Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift. Jahrbuch des schlesischen Museum für Kunstgewerbe und Altertümer, t. VI, 1912, s. 1–16.

Woźniak Z.

- 1967 *Monety celtyckie z ziem polskich*, WN XI, 1967, z. 4, s. 201–231.
- 1984 *Mennictwo celtyckie. Stan i perspektywy badań*, [w:] *Pieniądz starożytny. Stan i perspektywy polskich badań*, red. M. Męclewska, A. Szczecina, Warszawa 1984, s. 22–36.

Zakrzewski Z.

- 1927 *O monetach celtyckich znajdujących w Polsce*, Przegląd Archeologiczny, t. III, z. 3, 1927, s. 216–221.

CELTIC STATER FOUND IN MASŁÓW

(Summary)

The stater (fig. 1) found in Masłów, Dolnośląskie Voivodeship, is the oldest documented find of a Celtic coin from the area of present-day Poland. It was uncovered during the excavation conducted in 1704 by the pastor, Leonhard David Hermann (1670–1736) — a Silesian antiquarian. Judging from the diversity of relics acquired and published by him in the study *Maslographia* of 1711¹ (cf. Fig. 3), he carried out his survey not only at a cremation cemetery of the Lusatian culture on *Töppelberg* hill (fig. 2) but also at other sites in the neighbourhood. Hermann thought that the gold coin found by him, corresponding

¹ Hermann 1711, pp. 154–5, Pl. Va.

in weight to $1\frac{3}{4}$ ducats (c. 6.1g),² had been struck especially for a Roman commander and had been lost or placed below the ground on purpose as a loot captured by Lugii and Quadi. The pioneer of the Silesian numismatics Gottfried Dewerdeck (1675–1726) considered the find from Masłów (then Massel) as a Roman “dragon’s groschen” (*Drachen-Groschen*). And a contemporary of Hermann’s, not mentioned by name, referred to the coin as *Regenbogen-Schüssel* or [*Regenbogen-*] *Schiffchen*, which like “the tears of Iris or Apollin [falling] from a rainbow must have been lost”.

Some finds deriving from Hermann’s excavations was included in a chamber of natural and ancient curiosities that he created — *Rarität-Kammern und Bibliotheken*, and some of them were the subject of trade.³ After his death the collection enriched the chamber of curiosities (*Herzogliche Raritätenkammer*) of the dukes of Oleśnica. With time, however, the cabinet fell into decline and the collection was sold in 1809,⁴ and together with it, probably, the stater from Masłów. Later mentions about its fate are not known, and for many years the only source of knowledge about this coin was a stylized drawing and description contained in *Maslographia*, which Ferdinand Friedensburg,⁵ Martin Jahn,⁶ Zenon Woźniak⁷ and Karel Castelin tried to interpret in different ways. The last one described the find as an imitation of Czech mussel staters of C-14 or D-16 series⁸ — struck most probably somewhere between the Oder and Vistula rivers, or in the area of Slovakia.

In a preliminary research of the collection of the Münzkabinett, Staatliche Museen in Berlin, carried out in 2008,⁹ I was able to identify a stater with inventory number 18204959 (Fig. 4) either almost identical or, most likely, identical with the specimen uncovered in Masłów. The doubts in this respect cannot be settled on the basis of a simple comparison between the Berlin specimen and the drawing placed in the study by Hermann, which bears all signs of evident stylization. Yet the presence of some common elements, which are the hollows at the edge of the coin, and its uniqueness, support the assumption that we are dealing with the same unit. It found its way to the Berlin collection through a purchase

² 3.49g was the weight of a ducat binding at the beginning of the 18th century in Poland, Prussia, Brandenburg, Saxony and the Habsburg countries, thus 1 and $\frac{3}{4}$ corresponds exactly to 6.1075g.

³ Abramowicz 1983, p. 167.

⁴ Kramarek 1970, p. 272; Abramowicz 1979, p. 239; Mencfel 2010, p. 289. The last author wrote about a ‘partial devastation’ of the Oleśnica collection at the beginning of the 19th century, the library survived until the times of William I Duke of Oleśnica (from the Brunswick dynasty), and after his death in 1884, it was bequeathed to the royal collection in Dresden. Marek Nienaltowski provides a very interesting report at http://olesnica.nienaltowski.net/Olesnica_Welfow.htm: “In 1809 the duke [sc. Frederick William of Oleśnica] sold the natural and archaeological collections of Hermann he had acquired in 1736 to Beerel, a Jew from Wrocław.” It is not clear, however, what is the source of the author’s knowledge.

⁵ Friedensburg 1888.

⁶ Jahn 1931, pp. 83f.

⁷ Woźniak 1967, pp. 201f.

⁸ Castelin 1976, pp. 254–5.

⁹ I wish to express here my thanks to the director of the Münzkabinett Staatliche Museen in Berlin — Prof. dr. Bernhard Weissner, who made it possible for me to carry out the preliminary research and use unpublished material.

in 1878, together with the collection of Adolph von Rauch.¹⁰ In the preserved manuscript of the collection catalogue there is a description and sketch of the coin made by Rauch (Fig. 5), who probably purchased it in Silesia not later than in 1868.

Thus we are dealing with an unknown type, which I propose to refer to as the Masłów type. On the obverse of this coin there is a round, smooth boss, and on it, a symmetrical bulge in the shape of a crescent with pellets placed in the middle of the length of narrowing arms and at the ends of the bulge. The latter resemble a schematic representation of animal heads turned towards each other with open muzzles (birds with open beaks?). A round field in the middle of the boss is occupied by a figure consisting of a pellet, from which four thread-like radiant lines run, ended with dots. The drawing of the reverse consists of: a narrow bulge in the shape of a crescent, from which three vertical ribs with dots at the base and at the ends are led in the middle, and three shorter ones from the opposite edge of the coin. On both sides there are garlands from pellets, arched to the middle of the coin. Fields between the garlands and the outer ribs are filled with dots. Inside the arches formed by the garlands, oval bulges were placed, decorated with horizontal ribs. The coin weight amounts to 6.380g, and the diameter 15.2/15.5 mm.

The genesis of a pellet with four radiant lines should be traced from the iconography of obverses of staters of the Cracovian type, II: A variety according to their new classification,¹¹ where one can find Vindelici influences (Fig. 6). The confirmation of receiving the symbolism from Lesser Poland coins in question is a motif of animal (bird?) heads on the obverse — yet presented in a slightly different way (Fig. 7). On staters of the Cracovian type II: A variety there is a very similar, schematic representation, but of only one head — directed downwards (Fig. 8). Putting the heads together (fighting against each other?), but probably belonging to the same, two-headed creature is an original solution, in which one can see echoes of the symbols of a “coiled beast” (“Rolltier”) taken from the staters of Vindelici or Boii subsidiary series (“Nebenreihen”).

The bulge in the shape of a crescent on the reverse was undoubtedly adopted, rather indirectly, from Boii mussel staters. The crescent on the described specimen is narrow and topped with a sharp edge — the same way as on the stater uncovered at Modlniczka near Kraków (Fig. 9)¹² and on a specimen of the same denomination from Sławęcinek¹³ in central Poland (Fig. 10),¹⁴ where a hoard was uncovered containing gold Vindelici coins.¹⁵ The genesis of the other elements of the representation should be searched out, at least partially, in the iconography of Celtic staters coined probably in the area of western Lesser Poland, yet not belonging to the Cracovian type. However, the stater from Modlniczka, stylistically similar, weighing only 4.441g, could not be a direct iconographic pattern for the coin under discussion, which represents a considerably higher metrological standard. Therefore it should be assumed that they both had a common prototype.

¹⁰ On this subject: Friedländer 1878, pp. 217–19.

¹¹ Rudnicki 2012, *Nummi Lugiorum — stateri typu krakowskiego*, WN 2012/1.

¹² Byrska-Fudali, Przybyła, Rudnicki 2009, pp. 273–95.

¹³ The locality which was formerly called Sławęcinek Mniejszy and Sławęcinek/Slabencinek (*Stownik Geograficzny*, vol. 10, Warsaw 1895, p. 777).

¹⁴ Friedländer 1883, pp. 2–3, Pl. I: 7.

¹⁵ Zakrzewski 1927, pp. 219–21, Pl. XXVII: 9, 10, fig. 2: c, d.

When making an attempt to identify it, the stater from the collection of the Bibliothèque Nationale in Paris no. BN 8743 should be taken into account in the first place (Fig. 11). Similarity between the way of presenting oval bulges decorated with horizontal ribs on the coin from Masłów and a pointed projection making a slant to the left from the reverses of staters of the Cracovian type variety I: 2 (Fig. 12) allows for the assumption that we are dealing with transformation of various iconographic patterns deriving from Celtic coinage of Lesser Poland, probably not only, combined into a new figure.

Iconographic connotations among staters of the Cracovian type are useful for dating the coin in question, because little is known about coins of the BN 8743/Kryspinów type and the time of their issue. We can state with absolute certainty that the Masłów type is later than the Cracovian type staters of II: A/1 variety. Possibilities to determine the chronology of Cracovian staters concern mainly the beginning and the decline of issuing this type of coins, and not its individual varieties. However, it can be supposed that the “classic” II: A/1 variant represents an older issue (according to Castelin, the minting period C?) than the staters struck by the Great Boii in the area of Bratislava, whose weight usually does not exceed 6.5g.¹⁶ Stater from Masłów weighing 6.380g is probably contemporary to them (the minting period D). It was presumably struck in the widely understood range of the middle of the first century BC. This is confirmed by reference to the iconography of coins struck in Bratislava (Paulsen nos. 706–710).

The most difficult task is to answer the question about the place of striking the coin from Masłów. The territories traditionally regarded as the centre of the Boian world (Bohemia, Moravia, Lower Austria, south-west Slovakia) can be ruled out. Only the areas lying to the north of the Carpathians and Sudetes can be taken into consideration. The suggestion of Castelin that it should be included in the group of coins most likely struck in the area of Lower Silesia should be regarded as mistake due to various reasons. The place of striking the coin could not be Celtic workshops operating in the widely understood vicinity of Kraków. Coin finds of lesser denominations than a stater, with types stylistically similar to the Masłów coin, come mainly from the area of central Poland. We are talking here about 1/8 stater from Janków Drugi, Kalisz County (Fig. 13), and unpublished coins of the same denomination from Iwno, Poznań County (Fig. 14) and the vicinity of Kruszwica, Inowrocław County (Fig. 15). The location of a workshop or a group of workshops where those coins were made should most likely be searched for in these areas, for instance in the area of Kalisz, where traces of a Celtic mint activity was registered.¹⁷ For some time in my publications, I have been proposing to take into account that a Celtic mint existed in Kuyavia.¹⁸ New material has recently appeared which seems to confirm the assumptions that eighth-staters from Iwno and the vicinity of Kruszwica were most likely struck in the Kuyavian mint. The staters from Sławęcinek and Masłów may have also come from the same workshop. The reception of iconographic effects coming from western Lesser Poland, as well as the Boii minting production existing in

¹⁶ Below which the weight of mussel staters of main series struck in Bohemian workshops did not generally fall, although one of staters from the hoard uncovered at Podmokly, Rokycany County, weighed only 6.47g (Paulsen 1933, table 19).

¹⁷ Rudnicki, Miłek, Ziąbka, Kędzierski 2009.

¹⁸ E.g. Rudnicki 2011, pp. 99–132.

Kuyavia, in the vicinity of Kalisz, and perhaps also in Silesia, should be connected with the physical presence of small, but influential groups of Celtic population. Most probably, together with the Germanic aristocracy, they constituted the elite of the Przeworsk culture forming the Lugian federation (*Lugiorum nomen*) mentioned by Tacitus, Claudius Ptolemy and Strabo.¹⁹ It is also worth-noting that the mints operating to the north of the Carpathians and Sudetes produced only nominally gold coins struck according to the Boii minting system.

Adres autora / The author's address:

Marcin Rudnicki
Instytut Archeologii
Uniwersytet Warszawski
Szkoła Główna
Krakowskie Przedmieście 26/28
PL 00-927 Warszawa
rudnis@yahoo.com

¹⁹ Cf. Kolendo 2008, pp. 160f.